

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/59752,W-tej-grupie-nie-bylo-czarnej-owcy.html>
30.06.2024, 22:39

W tej grupie nie było czarnej owcy...

30.03.2024 Piotr Zakielarz

Nietypowe przekroczenie na polsko-ukraińskiej granicy.
Zorganizowana grupa owiec przekroczyła granicę do i z Ukrainy. W tym przypadku była to recydywa!

Mundurowi z SG wykorzystują w służbie nowoczesne narzędzia i monitorują wszystkie incydenty występujące na granicy. Systemy funkcjonują całodobowo - niezależnie od pory dnia, roku czy warunków atmosferycznych. Wykrywane zdarzenia to najczęściej nielegalne przekroczenia granicy przez osoby w celach migracyjnych lub przemyt towarów.

Do nietypowego zdarzenia doszło na odcinku ochranianym przez strażników granicznych z placówki w Korczowej. Urządzenia zaalarmowały o zbliżających się postaciach do linii granicy. Na ekranach monitoringu rozpoznano stado owiec. Zwierzęta przekroczyły granicę i zaczęły się paść. Mundurowi znający doskonale teren przygraniczny i jego mieszkańców zaalarmowali właściciela niesfornego stadka. To zachęczone wołaniem właściciela po pewnym czasie powróciło do Polski. Finalnie zwierzęta zostały doprowadzone do zagrody.

Jak się okazuje, to nie pierwsza graniczna wyprawa tej „ekipy”. Niespełna dwa tygodnie wcześniej owce weszły na pas drogi granicznej. Wtedy jednak nie zdecydowały się na przekroczenie granicy.

System monitorowania granicy identyfikuje wiele zdarzeń w tym takie, które godne są najlepszych produkcji przyrodniczych. Powód jest jeden - naturalna migracja zwierząt żyjących w regionie nie zna granic. Mundurowi widują m.in. niedźwiedzie, orły, borsuki, stada jeleni czy watahy wilków.